



ILONA ZALESKA*

Zygmunt Miłkowski (Tomasz Teodor Jeż) a Narodowa Demokracja

Zygmunt Miłkowski (Tomasz Teodor Jeż) and National Democracy

Streszczenie: Zygmunt Miłkowski to jedna z najważniejszych postaci polskiej emigracji demokratycznej mogąca poszczycić się imponującym dorobkiem pisarskim oraz doświadczeniem działalności politycznej. Za przełomowy w jego politycznym życiorysie można uznać 1887 r., w którym ukazała się broszura *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym*, a także powstała niepodległościowa Liga Polska. Miłkowski był współtwórcą organizacji oraz autorem podstawy programowej. W ramach Ligi Miłkowski nawiązał współpracę z przyszłymi prominentnymi politykami ruchu narodowo-demokratycznego. Współpraca ta była kontynuowana również po rozwiązaniu Ligi Polskiej i powstaniu zamiast niej Ligi Narodowej, której ton nadawali trzej działacze: Roman Dmowski, Zygmunt Balicki i Jan Ludwik Popławski. Z Ligi Narodowej wyrosła jedna z najważniejszych polskich formacji politycznych – Narodowa Demokracja. Miłkowski od początku wspierał działalność

* Wydział Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, ul. Władysława Bojarskiego 1, 87-100 Toruń, izalesska@umk.pl, ORCID: 0000-0002-9228-5431.

Ligi, wierząc, że będzie ona realizowała program niepodległościowy. Reorientacja polityczna Narodowej Demokracji w kierunku polityki rozumnej ugody z Rosją dokonująca się w pierwszym 10-leciu XX w. nigdy nie zyskała jego akceptacji. Zaważyła na dalszych relacjach z endecją i sprawiła, że Miłkowski publicznie potępił dawnych uczniów i politycznych sojuszników.

Abstract: This article describes the mutual relations between Zygmunt Miłkowski and National Democracy. Zygmunt Miłkowski, known as Tomasz Teodor Jeż, was one of the most important Polish politicians to emigrate in the second half of the 19th century. He was a prolific writer and publicist who preferred democratic ideas and the notion of Polish independence. He played an important role in the history of the national-democratic Polish political movement. He was a founder of the Polish League in 1887, an independence organization in exile. The origin of National Democracy is associated with this organization. Through the Polish League, Miłkowski became acquainted with Zygmunt Balicki, Roman Dmowski, Jan Ludwik Popławski, the most prominent politicians of National Democracy. Following the dissolution of the Polish League, in 1893 the National League was founded. Miłkowski cooperated with a new organization and their prominent politicians. He supported this political movement with subsidies from the National Treasure Institution. At first, this cooperation was compatible, but due to differences in political approach and attitude towards Russia, after 1906 the situation got more complicated. Miłkowski did not accept the Russian orientation of the National Democrat leaders such as Roman Dmowski. In 1908 and 1910 he publicly criticized the party's new political strategy. It was the turning point in the mutual relations between Miłkowski and National Democracy which put a definitive end to their cooperation.

Słowa kluczowe: Zygmunt Miłkowski, Liga Polska, Liga Narodowa, Narodowa Demokracja

Keywords: Zygmunt Miłkowski, Polish League, National League, National Democracy

„Pułkownik Miłkowski (T. T. Jeż) wśród seniorów demokracji narodowej zajmuje mniej więcej takie same stanowisko jak p. Bolesław Limanowski w socjalizmie polskim”, pisano w 1908 r. na łamach „Czasu”, organie krakowskich konserwatystów¹. Tym większego znaczenia nabierał nagły zwrot w relacjach między sędziwym już pułkownikiem a Narodową

¹ *Przegląd spraw polskich: Pułkownik Miłkowski a Narodowa Demokracja*, „Czas” 1908, nr 210, s. 2.

Demokracją, jaki się wówczas dokonał. W gazecie opublikowano otrzymane od Miłkowskiego pismo wyjaśniające i uzasadniające jego rozbrat z encją. Dla zrozumienia motywów, jakimi kierował się autor listu, konieczne będzie przybliżenie historii wzajemnych relacji zachodzących między Miłkowskim a formacją narodowo-demokratyczną. Ze względu na rolę, jaką Miłkowski odegrał w pierwszej fazie kształtowania się wspomnianego ruchu politycznego, analiza tytułowego zagadnienia wydaje się w pełni zasadna.

Życiorys Zygmunta Miłkowskiego, znanego w środowisku literackim pod pseudonimem Tomasza Teodora Jeża, obejmuje prawie całe stulecie. Urodzony w 1824 r. w podolskiej miejscowości – Saracei, zmarł w kilka miesięcy po wybuchu pierwszej wojny światowej w Lozannie, dożywszy 90 lat. W ciągu swojego długiego życia miał okazję uczestniczyć w ważnych wydarzeniach europejskich i krajowych, takich jak Wiosna Ludów na Węgrzech czy powstanie styczniowe. Udział w tym pierwszym wydarzeniu zapoczątkował emigracyjną tułaczkę Miłkowskiego, która trwała nieprzerwanie aż do śmierci. Jako emigrant związał się z demokratyczną lewicą reprezentowaną przez Towarzystwo Demokratyczne Polskie. Z ramienia TDP był emisariuszem i łącznikiem między emigracją a krajem. W trakcie powstania styczniowego uzyskał nominację na pułkownika i objął dowództwo nad oddziałem powstańczym zorganizowanym na terenie Bułgarii, skąd bezskutecznie próbował przedostać się do zaboru rosyjskiego. Po upadku powstania Miłkowski kontynuował działalność polityczną i publicystyczną, stając się jedną z ważnych osobistości polskiej emigracji². Od początku bliska mu była idea niepodległościowa, która znalazła odbicie również w twórczości literackiej³. W swoich poglądach politycznych wydawał się bardzo statyczny. Sam o sobie mówił, że jest Polakiem, republikaninem

² S. Kieniewicz, M. Malicki, *Miłkowski Zygmunt Fortunat (1824–1915)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. W. Albrecht, E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 263–268.

³ Całościowej charakterystyki twórczości literackiej Tomasza Teodora Jeża w kontekście „polskiego” XIX w. i najważniejszych problemów nurtujących epokę podjął się Wiesław Ratajczak; zob. W. Ratajczak, *Teodor Tomasz Jeż. Zygmunt Miłkowski i wiek XIX*, Poznań 2006.

i demokratą⁴. Aleksander Brückner nazwał Miłkowskiego „katonem demokracji”, podkreślając, że był on człowiekiem, który w zakresie wyznawanych przez siebie zasad był bezkompromisowy⁵.

Za przełomowy moment w publicystyce politycznej Miłkowskiego należy uznać wydanie w Paryżu w 1887 r. broszury *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym*. Odegrała ona bowiem ważną rolę wychowawczą dla młodego pokolenia lat 80. i 90. XIX w., wkraczającego na drogę działalności społeczno-politycznej, bez wyraźnie jeszcze sprecyzowanych poglądów. W ocenie Stanisława Lewaka broszura „kończyła okres bezwładu po klęsce 1863 r., budziła społeczeństwo z apatii i dawała program polityki czynnej”⁶. Podobną opinię wyraził Stanisław Kozicki, czołowy historyk ruchu narodowego, twierdząc, że w tamtym czasie odpowiadała ona nastrojom części społeczeństwa, szczególnie młodego pokolenia przeciwstawiającego się popowstańczemu marazmowi i apolitycznemu klimatowi pozytywizmu. Na temat publicystycznego wystąpienia Miłkowskiego pisał tak:

dał on w sposób odpowiedni wyraz uczuciom i poglądom, jakie w sposób mniej lub więcej uświadomiony nurtowały w duszach. W dodatku, gdy pisma krajowe musiały głosić nowe prawdy w sposób okólny i niejasny, ze względu na cenzurę zaborców, mieszkający na wolnej ziemi szwajcarskiej Jez mógł wypowiedzieć się jasno i wyraźnie⁷.

Znaczenie broszury docenił również Roman Dmowski, który w spisaney po latach relacji wspomnieniowej stwierdził:

Broszura ta ani językiem swoim, ani myślą nie zbliżała się do panującego stanu umysłów w kraju. Wzywała ona do czynnej walki z zaborcami i do założenia Skarbu Narodowego, funduszu, na którym by się ta walka oparła [...]. Jednakże tak pozornie obca duchowi środowiska, w którym

⁴ *Odpowiedź Zygmunta Miłkowskiego na adresy młodzieży polskiej*, Kraków 1883, s. 15.

⁵ T. T. Jez [Zygmunt Miłkowski], *Od kolebki przez życie: wspomnienia*, t. 1, do druku przygotował A. Lewak, przedmowa A. Brückner, Kraków 1936, s. XVIII.

⁶ *Ibidem*, s. XXXVI.

⁷ S. Kozicki, *Historia Ligi Narodowej*, Londyn 1964, s. 46–47.

się zjawiała, była ona gorliwie czytana przez młodzież i rzucone w niej hasła znalazły w niejednej duszy odgłos⁸.

Młody Dmowski zapewne poznał jej treść, choć trudno stwierdzić, jaki wpływ wywarła na jego ówczesne poglądy, które dopiero się krystalizowały⁹. Rezonans, z jakim spotkała się broszura w kołach konspiracyjnej młodzieży warszawskiej dryfującej wówczas między popularnymi ideami socjalistycznymi a patriotyzmem, potwierdzały liczne wspomnienia (m.in. Stefana Żeromskiego, Stanisława Grabskiego czy Stanisława Wojciechowskiego)¹⁰. Wojciechowski przyznał, że spośród lektur, które docierały do młodzieży studenckiej w Warszawie, największy wpływ wywierała *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym*¹¹. Siłą oddziaływania broszury Jeża docenili również socjalistyczni oponenti Miłkowskiego¹². Miłkowski był już wówczas dobrze znany zarówno jako działacz polityczny, jak i pisarz. Wydanie broszury pozwoliło mu jedynie przypomnieć o sobie ogółowi

⁸ *Relacja Romana Dmowskiego o Lidze Narodowej* [Chłudowo, 26 VII 1931], w: *Liga Narodowa 1893–1928. Wybór relacji*, wybór, wstęp i oprac. T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa 2015, s. 48–49.

⁹ R. Wapiński, *Roman Dmowski*, Lublin 1988, s. 33.

¹⁰ Stefan Żeromski, który należał do kółka zrzeszającego gimnazjalistów kieleckich (tzw. kółko kielczan), zaangażował się nawet w zbieranie składek na Skarb Narodowy; zob. S. Żeromski, *Dzienniki (Wybór)*, oprac. K. Kądziała, Wrocław–Warszawa–Kraków 1980, s. 319–320, 360, 365–366, 373–374; zob. też: D. Tomaszewska, *Drogi wyboru. Konspiracyjny ruch samokształceniowy na ziemiach polskich w końcu XIX i na początku XX w.*, Łódź 1987, s. 173–174; S. Grabski, *Pamiętniki*, t. 1, Warszawa 1989, s. 28–29; S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, t. 1, Lwów–Warszawa 1938, s. 13.

¹¹ S. Wojciechowski, op. cit., s. 13.

¹² Wprawdzie socjalista Feliks Perl nie szczędził broszurze słów krytyki, uznając ją za „lichą w całym znaczeniu tego słowa”, „naiwną co do treści” i „słabą pod względem formy literackiej”, przyznał jednak, że w kraju chciwie ją czytano: „starsi» po większej części potępiali ją, natomiast na młodzież wywarła wpływ niemały. Całą jej wartość stanowiło to, że była na czasie, że rzuciła hasło, odpowiadające nastrojowi chwili”, pisał Perl; zob. F. Perl, *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1910, s. 224. Z zapalem broszurę Jeża czytał Ludwik Kulczycki, przez krótki okres brat zetowy, następnie zdeklarowany socjalista i współtwórca II Proletariatu; zob. L. Kulczycki, *Dokoła mego życia*, cz. 1: *Lata dziecięce i młodość do połowy 1893*, Biblioteka Narodowa, rps IV 6384, s. 144.

polskiemu. „Wiedziano, że pod literami Z. F. M. ukrywa się płk. Miłkowski” – pisał Kozicki¹³.

Losy Miłkowskiego splotły się z przyszłymi działaczami oraz ideologami ruchu narodowo-demokratycznego w ramach Ligi Polskiej, uważanej za poprzedniczkę Ligi Narodowej. Ta niepodległościowa organizacja została zawiązana w środowisku postyczniowych emigrantów podczas zjazdu założycielskiego, który odbył się w sierpniu 1887 r. w szwajcarskim zamku w Hilfikonie należącym do Ludwika Michalskiego¹⁴. Jako pierwszy nawiązał kontakt z Miłkowskim Zygmunt Balicki. Balicki miał już wtedy za sobą doświadczenie udziału w krajowym ruchu socjalistycznym, co ostatecznie zmusiło go do emigracji i osiedlenia się w Genewie. Tam zbliżył się do Bolesława Limanowskiego reprezentującego niepodległościowy nurt polskiego socjalizmu. Razem współtworzyli Stowarzyszenie Socjalistyczne „Lud Polski”, zawiązane w 1881 r. w Paryżu. Jednocześnie Balicki nawiązał kontakt z grupą patriotyczną skupioną wokół Miłkowskiego. Wspólnie podjęli działania zmierzające do konsolidacji młodzieży polskiej studiującej za granicą oraz na gruncie krajowym¹⁵. Ich efektem stało się powołanie w grudniu 1888 r. w Genewie Zjednoczenia Młodzieży Polskiej za Granicą pod prezesurą Balickiego¹⁶. Z ramienia Miłkowskiego już pod koniec 1886 r. Balicki został wydelegowany do Warszawy w celu nawiązania kontaktów z konspiracyjną młodzieżą. Pokłosiem misji było powołanie na zjeździe

¹³ Broszura została podpisana inicjałami w obawie przed cenzurą w Królestwie Polskim; zob. S. Kozicki, *Pół wieku polityki demokratyczno-narodowej (1887–1939)*, Kraków 2019, s. 60.

¹⁴ W zjeździe założycielskim, prócz Miłkowskiego i gospodarza – L. Michalskiego, uczestniczyli Maksymilian Hertel, delegatem z kraju był zaś kustosz Ossolineum, Aleksander Hirsberg; S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 49–52. Więcej na temat zob. Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy Polski. Nieco o Lidze Narodowej. Rozdział jeden z pamiętnika: Od kolebki przez życie*, Lwów 1905, s. 78–82; W. Śladkowski, *Liga Polska – reminiscencje wydarzeń sprzed lat 120*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin-Polonia, Sectio F” 2006, t. 61, s. 79–116.

¹⁵ A. Dawidowicz, *Zygmunt Balicki (1858–1916). Działacz i teoretyk polskiego nacjonalizmu*, Kraków 2006, s. 48–68.

¹⁶ Obok Miłkowskiego oraz Balickiego ważną rolę w powstaniu organizacji odegrał Karol Lewakowski; zob. H. Więckowska, *Zjednoczenie Towarzystw Młodzieży Polskiej za Granicą (1887–1914)*, „Niepodległość” 1932, t. 6, z. 1, s. 4–15.

w Krakowie w styczniu 1887 r. Związku Młodzieży Polskiej¹⁷. Przez Zet, początkowo organizację o niejednorodnym obliczu ideowym, przeszło wielu znanych działaczy politycznych, którzy później zwiążą swoje losy z nowoczesnymi ruchami politycznymi. Balicki odegrał też czynną rolę w tworzeniu założeń programowych Ligi Polskiej, uczestnicząc w redagowaniu drugiej wersji ustawy z sierpnia 1887 r.¹⁸ Formalnym członkiem organizacji został w lipcu 1888 r.¹⁹

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć Miłkowskiego była instytucja Skarbu Narodowego, przewidziana jako dobrowolny fundusz składkowy na cele narodowe i na rzecz sprawy polskiej. W opinii Jana Ludwika Popławskiego Skarb Narodowy było to „najukochańsze dzieło pułkownika, uwieńczenie jego pracy obywatelskiej”²⁰. Tu również zaznaczył się udział Balickiego, który był autorem projektu ustawy Skarbu Narodowego z 1891 r. Z Miłkowskim połączyło go także inne organizacyjne przedsię-

¹⁷ R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1980, s. 26. Balicki przybył do Warszawy z gotowym projektem organizacyjnym. Prace w tym kierunku najprawdopodobniej zostały podjęte jeszcze w Genewie z inicjatywy Miłkowskiego; zob. *Zet w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*, red. T. W. Nowacki, Warszawa 1996, s. 22; S. Kozicki, *Pół wieku polityki...*, s. 45–46. Okoliczności powstania Zetu dokładnie opisał Stefan Surzycki; zob. S. Surzycki, *Z dziejów pamiętnego „Zetu”*, Kraków 1930; zob. też: W. Potkański, *Zawiązanie, działalność oraz wystąpienie Związku Młodzieży Polskiej z Narodowej Demokracji w 1909 r. i utworzenie „niezależnego Zetu”*, „Dzieje Najnowsze” 1998, R. 33, z. 4, s. 3–20.

¹⁸ Autorem pierwszej ustawy z grudnia 1887 r. był Miłkowski. Druga ustawa została opracowana na podstawie wytycznych krajowych działaczy Ligi w zaborze rosyjskim; zob. S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 69; zob. też: W. Śladkowski, op. cit., s. 94; B. Grott, *Zygmunt Balicki ideolog Narodowej Demokracji*, Kraków 1995, s. 14.

¹⁹ Zob. *Deklaracja Zygmunta Balickiego o przystąpieniu do Ligi Polskiej z 26 lipca 1888 r.*; S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 500–501.

²⁰ J. L. Popławski, *Życie i czyny Zygmunta Miłkowskiego (T. T. Jeża)*, Lwów 1902, s. 55. Choć idea powstania Skarbu Narodowego wiąże się z innym działaczem niepodległościowym – Agatonem Gillerem, rozgłos nadał jej dopiero Miłkowski przez broszurę *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym*. W założeniu autora broszury instytucja Skarbu miała zapewnić finansowanie programu obrony czynnej; zob. Z. Miłkowski, *Rzecz o obronie czynnej*, Paryż 1887, s. 27–28, 34, 38–44; S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 59–61; W. Póbob-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864–1945*, Paryż 1953, s. 43–44; R. Wapiński, *Narodowa Demokracja...*, s. 62–63.

wzięcie – Związek Wychodźstwa Polskiego, który ukonstytuował się pod koniec grudnia 1891 r. Balicki objął funkcję prezesa Związku²¹. Bliskie kontakty Balickiego z Limanowskim umożliwiły pozyskanie dla Ligi grupy narodowych socjalistów z paryskiej Gminy Narodowo-Socjalistycznej. Na podstawie podpisanej z Ligą umowy w styczniu 1889 r. wszyscy członkowie Gminy weszli w jej skład, przy zachowaniu ideowej niezależności²². Dzięki aktywności Balickiego wśród młodzieży Liga Polska torowała sobie wpływy w tym środowisku. W styczniu 1888 r. doszło do zacieśnienia współpracy między Związkiem Młodzieży Polskiej a Ligą. W myśl zawartej wówczas umowy Zet w zaborze rosyjskim został nie tylko podporządkowany działającemu tu Komitetowi Centralnemu Ligi, ale też postanowił w całości wejść w skład organizacji²³. Przez Zet wiodła prosta droga do Ligi Polskiej. Tak było w przypadku Władysława Jabłonowskiego, później aktywnego polityka Narodowej Demokracji, który pod koniec 1888 r. przyjechał do Genewy w celu kontynuacji studiów. Tu nawiązał kontakt z polityczną emigracją i poznał Miłkowskiego. Do Zetu został zwerbowany przez Balickiego,

²¹ S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 61; B. Grott, op. cit., s. 15. Związek Wychodźstwa Polskiego zgodnie ze statutem miał być „organizacją narodową, obejmującą wszelkie grupy i stowarzyszenia Polaków, zamieszkałych lub przebywających poza granicami Polski”, która „dąży do niepodległości Polski przez czynne zdobywanie praw narodowych siłami samego społeczeństwa i działających w tym celu organizacji”; zob. W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja 1887–198: fakty i dokumenty*, Warszawa 1933, s. 67.

²² W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 66. Związany z grupą „Pobudki” (od tytułu organu prasowego Gminy) Limanowski dostrzegał w organizacji kontynuację własnego Stowarzyszenia Socjalistycznego „Lud Polski”. Program Gminy, jak twierdził, stanowił „ściśle zespolenie patriotyzmu polskiego z socjalizmem”; zob. B. Limanowski, *Pamiętniki 1870–1907*, t. 2, oprac. J. Durko, Warszawa 1958, s. 388; zob. też: F. Perl, op. cit., s. 16.

²³ W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 62. Umowa wygasła w 1890 r. wskutek nasilających się animozji między socjalistami, niezadowolonymi ze zwierzchnictwa Ligi Polskiej, a narodowcami. Do zerwania zależności doprowadził Dmowski; zob. *Protokół posiedzenia zjazdu lokalnego Rady Tajnej Ligi Narodowej w Genewie z dnia 10–12, 21, 27 i 19 czerwca 1895 r.*, w: *Liga Narodowa 1887–1906. Sprawozdania, odezwy, dokumenty*, wstęp i oprac. M. Werner, Kraków 2015, s. 38; zob. też: S. Kozicki, *Pół wieku polityki...*, s. 57–58; R. Dmowski, *Początki nowoczesnego obozu narodowego w Polsce*, „Myśl Narodowa” 1936, nr 48, s. 752.

wkrótce stał się członkiem Ligi²⁴. Prawie w tym samym czasie, w 1889 r., na gruncie krajowym stopień „brata” w hierarchicznej strukturze Zetu uzyskał Roman Dmowski, który jeszcze w tym samym roku został wprowadzony do Ligi Polskiej²⁵.

Wpływy emigracyjnej Ligi rozbudowywano w kraju przez środowiska skonsolidowane wokół pism takich jak lwowski „Przegląd Społeczny” Bolesława Wysłoucha oraz warszawski „Głos”, za którego redakcję odpowiadali Józef Potocki (Marian Bohusz) i Jan Ludwik Popławski. O ile Wysłoucha nie udało się zwerbować do Ligi, o tyle zarówno Bohusz, jak i Popławski zasilili szeregi ligowców²⁶. Obaj znaleźli się w ścisłym gronie działaczy, którzy z upoważnienia Centralizacji Ligi mieli kierować sprawami kraju²⁷. Prowadzony w duchu patriotyczno-demokratycznym „Głos” stanowił ideowe i organizacyjne oparcie dla Ligi Polskiej w zaborze rosyjskim. Popławskiemu powierzono zaś funkcję komisarza Komitetu Centralnego na zabór rosyjski²⁸. Dodatkowym atutem w budowaniu wpływów Ligi było oddziaływanie redakcji „Głosu” na konspiracyjną młodzież o orientacji narodowej i narodowo-socjalistycznej²⁹. Pod okiem Popławskiego wielu przyszłych narodowych demokratów zdobywało publicystyczne szlify (m.in. Roman Dmowski, Władysław Jabłonowski, Zygmunt Wasilewski, Jan Stecki). Śro-

²⁴ Zakład im. Ossolińskich we Wrocławiu, rps 12858, W. Jabłonowski, *Z biegiem lat. Wspomnienia z l. 1886–1939*, cz. 1, s. 82; S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 575.

²⁵ K. Kawalec, *Roman Dmowski*, Warszawa 1996, s. 17.

²⁶ S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 37.

²⁷ Stefan Szwedowski do ścisłego grona krajowych ligowców prócz Balickiego, Potockiego i Popławskiego zaliczył także Bolesława Hirszfelda i Aleksandra Więckiego; zob. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, rps 2474, S. Szwedowski, *Dzieje ruchu Zetowego w Polsce/Związku Młodzieży Polskiej „Zetu” na tle historycznym 1886–1945*, t. 1–2, s. 88–89.

²⁸ T. Kulak, *Jan Ludwik Popławski. Biografia polityczna*, Wrocław 1994, s. 101–109. Według Teresy Kulak redakcja „Głosu” stała się dla młodzieży „nie tylko ośrodkiem ideowym, ale też organizacyjnym centrum oraz najwyższą instancją rozstrzygającą o sprawach narodowych”; zob. *ibidem*, s. 105.

²⁹ Do redakcji „Głosu” przychodził młody Stanisław Grabski, przenosząc z atmosfery tam panującej do kółek młodzieżowych chęć samodzielnego myślenia; zob. S. Grabski, *op. cit.*, s. 36–39; zob. też: S. Koszutski, *Walka młodzieży polskiej o wielkie ideały. Wspomnienia z czasów gimnazjalnych i uniwersyteckich: Siedlce, Kielce, Warszawa, Kijów, Berlin, Paryż*, Warszawa 1928, s. 46.

dowisko redakcyjne „Głosu” oddało Lidze wielkie zasługi, angażując się w organizację manifestacji patriotycznych, wydawanie nielegalnego cyklu broszur „Z Dzisiejszej Doby” czy akcję oświatową na wsi³⁰.

W ramach struktury organizacyjnej Ligi Polskiej zawiązane zostały stosunki między Miłkowskim a przyszłymi prominentnymi politykami Narodowej Demokracji. Z tego grona wyróżniał się Balicki, realizujący najważniejsze projekty, którym patronował Miłkowski. Z czasem okazało się, że Liga Polska nie jest na tyle silną strukturą, aby spełnić pokładane w niej nadzieje i stać się prężną organizacją trójzaborową. Zdecydowanie najlepiej prosperowała w zaborze rosyjskim, pewne wpływy miała w Galicji, ale nie zdołała rozwinąć się w zaborze pruskim³¹. W organizacji ujawniły się także tarcia na tle ideowym. Ambitny plan konsolidacji pod wspólnym sztandarem niepodległościowym przedstawiciele różnych nurtów ideowych, w tym socjalistów akceptujących program niepodległościowy, nie miał racji bytu wobec krystalizowania się nowoczesnych nurtów politycznych. W szeregach Ligi znaleźli się narodowi socjaliści, ludowcy czy rewolucyjni demokraci³². Działacze o socjalistycznym rodowodzie weszli również w skład Komitetu Centralnego Ligi³³. Niektórzy z nich przynależność do Ligi łączyli z aktywnością w organizacjach socjalistycznych. Balicki do 1894 r. pozostał członkiem Zagranicznego Związku Socjalistów Polskich³⁴. Henryk Gierszyński, komisarz i organizator Ligi w Paryżu, uczestniczył z kolei równocześnie w pracach Gminy Narodowo-Socjalistycznej³⁵. Podobnie zróżnicowany pod względem ideowym był Zet, który wedle relacji Dmowskiego stanowił konglomerat sympatyków różnych kierunków ideowych: socjalistów

³⁰ T. Kulak, op. cit., s. 126–127.

³¹ Więcej zob. S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 62–85.

³² S. Szwedowski, op. cit., s. 399.

³³ Byli to m.in. Aleksander Więckowski, Tadeusz Balicki (brat Zygmunta) oraz Erazm Kobyłański; zob. *Relacja Romana Dmowskiego...*, s. 50; zob. też: S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 69.

³⁴ B. Grott, op. cit., s. 55–61; A. Dawidowicz, *Zygmunt Balicki...*, s. 82–85, 149–167; eadem, *Zygmunt Balicki wobec idei socjalizmu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin-Polonia, Sectio K” 2006, t. 13, s. 109.

³⁵ W. Feldman, *Dzieje polskiej myśli politycznej*, Kraków 1933, s. 234.

antynarodowców, socjalistów patriotów i narodowców³⁶. Niejednolite było środowisko warszawskiego „Głosu”, spośród którego rekrutowało się wielu krajowych ligowców. W gronie publicystów obok zwolenników kierunku ludowo-demokratycznego byli też socjaliści, w tym Ludwik Krzywicki, utożsamiający się z marksizmem³⁷. W tej zgodnej początkowo kooperacji pojawiły się pęknięcia. Konflikt na tle ideowym ujawnił się w 1889 r. równoległe w kraju i na emigracji. Podczas odbywającego się w Genewie Zjazdu Towarzystw Młodziży Polskiej za Granicą przeciwko Miłkowskiemu, Balickiemu i Limanowskiemu wystąpił Feliks Daszyński w pamflocie pt. *Pod pręgierz. Szopka Wigilii Bożego Narodzenia*³⁸. Na krajowym gruncie doszło z kolei do ideowego starcia głosowiczów z Krzywickim, które zakończyło jego współpracę z „Głosem”³⁹. Konflikt ujawnił się też w warszawskiej grupie zetowej, gdzie pod wpływem Dmowskiego 11 socjalistów opuściło organizację⁴⁰. Postępująca wśród polskiej młodzieży akademickiej zarówno w kraju, jak i za granicą dyferencjacja postaw przekonaniowo-politycznych doprowadziła na początku lat 90. XIX w. do formalnego rozłamu na dwa

³⁶ *Relacja Romana Dmowskiego...*, s. 52–53.

³⁷ Tak ideowe oblicze „Głosu” charakteryzował Dmowski: „»Głos« nie był w swej ideologii jednolity. Amplituda jego wahań była bardzo szeroka: od narodowych, czerpiących natchnienia z historii artykułów Popławskiego do barbarzyńskich produkcji socjaldemokraty i antynarodowca Ludwika Krzywickiego”; zob. *ibidem*, s. 48; więcej zob. J. Żurawicka, *Zespół redakcji „Głosu” (1886–1894)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1962, t. 1, s. 155–183; M. Micińska, *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*, Warszawa 2008, s. 118–119.

³⁸ I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. 1, Warszawa 1957, s. 57–58. Pamflet był pokłosiem zjazdu Zjednoczenia Towarzystw Młodziży Polskiej za Granicą w Zurychu zorganizowanym w grudniu 1888 r. Podczas obrad doszło do konfrontacji stanowisk w kwestii socjalnej i niepodległości. Stanowisko przeciwstawne do Miłkowskiego, Balickiego i Limanowskiego reprezentowali Feliks Daszyński i Aleksander Dębski, opowiadający się za uznaniem priorytetowości kwestii socjalnej; zob. *Korespondencja Wolnego Polskiego Słowa* [Zurich, 28 XII 1888], „Wolne Polskie Słowo” 1889, nr 33, s. 3–4; B. Limanowski, *op. cit.*, s. 222–223, 380.

³⁹ F. Perl, *op. cit.*, s. 232; L. Krzywicki, *Wspomnienia*, t. 3, Warszawa 1957, s. 121–124.

⁴⁰ R. Wapiński, *Narodowa Demokracja...*, s. 27; A. Micewski, *Roman Dmowski*, Warszawa 1971, s. 29; *Relacja Romana Dmowskiego...*, s. 54.

kierunki ideowe: narodowo-socjalistyczny i międzynarodowo-socjalistyczny⁴¹.

Niechętny socjalistom i socjalizmowi był od początku Miłkowski, mimo wrażliwości na kwestię społeczną⁴². Nie wierzył on w możliwość upatryotycznienia socjalizmu, choć z przedstawicielami nurtu niepodległościowego przyszło mu współpracować w ramach Ligi Polskiej⁴³. Jeszcze w 1892 r. organizacja wsparła nową inicjatywę wydawniczą w postaci „Przeglądu Socjalistycznego”. W projekt był zaangażowany Dmowski, który wedle opinii Jabłonowskiego podjął wówczas ostatnią próbę „zwekslowania socjalizmu na tory narodowe”⁴⁴. Próba ta jednak się nie powiodła, socjaliści utworzyli zaś własną organizację o programie niepodległościowym. Tymczasem Miłkowski nie stronił od krytyki socjalizmu. Próbował też wpłynąć na młodzież polską studiującą za granicą, aby nie ulegała ideologii socjalistycznej. Czynił to za pośrednictwem redagowanego przez siebie pisma – „Wolnego Polskiego Słowa”, zagranicznego organu Ligi⁴⁵. Na gruncie krajowym z krytyką socjalizmu wystąpili w „Głosie” Ludwik Popławski oraz Roman

⁴¹ S. Koszutski, op. cit., s. 44; zob. też: *Nasza walka o szkołę polską 1901–1917; opracowania, wspomnienia, dokumenty*, red. B. Nawroczyński, Warszawa 1932, s. 224.

⁴² Pierwsza styczność z socjalizmem wywarła na Miłkowskim nie najlepsze wrażenie: „Socjalizm nie wziął mnie, mimo że sympatyczną dla mnie była idea reformy społecznej, wprowadzającej sprawiedliwość, a usuwającej przemoc czy to polityczną, czy też ekonomiczną. Przemoc kapitalistyczna raziła mnie na równi z państwową. Moje atoli przekonania demokratyczne, uznające wolność, równość, przeniknięte braterstwem, pogodzić się nie mogły z socjalistycznym szczepieniem nienawiści klasowej, opierającym reformę na niewoli” – pisał w swoich *Wspomnieniach*; zob. T. T. Jeż [Zygmunt Miłkowski], *Od kolebki przez życie: wspomnienia*, t. 3, do druku przygotował A. Lewak, wstępem poprzedził A. Brückner, Kraków 1937, s. 524; zob. też: Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy...*, s. 40.

⁴³ Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy...*, s. 40–41.

⁴⁴ W. Jabłonowski, op. cit., k. 132. Dmowski wspólnie z socjalistą Kazimierzem Dłuskim przygotowali artykuł wstępny do „Przeglądu”; zob. *Polskie partie robotnicze a sprawa narodowa*, „Przegląd Socjalistyczny” 1892, nr 1, s. 1–7. Ukazały się zaledwie cztery numery pisma; zob. J. Myśliński, *Polska prasa socjalistyczna w okresie zaborów*, Warszawa 1982, s. 46–47.

⁴⁵ Zob. *Młodzi i starzy*, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 56, s. 2; *Nasza młodzież socjalistyczna*, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 59, s. 2; *Korespondencje Wolnego Polskiego Słowa* [Zurych, 20 marca 1890] – *odpowiedź w sprawie artykułu „Nasza młodzież socjalistyczna”*, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 62, s. 8; *Korespondencje „Wolnego Polskiego Słowa”*:

Dmowski⁴⁶. Obaj jednak celowali głównie w kierunku marksistowski, podczas gdy Miłkowski zaczął podważać również socjalizm niepodległościowy⁴⁷. Sceptycznie odnosił się także do obecności w gremium kierowniczym Ligi Polskiej w zaborze rosyjskim ludzi o socjalistycznych poglądach⁴⁸. Stąd być może łatwiej było mu zaakceptować przejęcie inicjatywy przez młodych działaczy krajowych i przeprowadzony w 1893 r. „zamach stanu”⁴⁹. Powstanie Ligi Narodowej, o bardziej wyrazistym obliczu ideowym, pozwoliło na eliminację socjalistów z szeregów Ligi Polskiej.

Wśród historyków zdania na temat postawy Miłkowskiego wobec działań reorganizacyjnych są podzielone. Zwraca się uwagę na jego krytyczny stosunek wobec samowolnych działań „zamachowców”. Istnieje też pogląd, że został on wciągnięty do „spisku” młodych i utrzymywał ten fakt w tajemnicy przed pozostałymi członkami Centralizacji Ligi⁵⁰. Zapewne

Z kraju, Stara i młoda demokracja. Młodzież polska przed sądem Wolnego Polskiego Słowa, „Wolne Polskie Słowo” 1890, nr 63, s. 2–4.

⁴⁶ Popławski podważył w swoim artykule rzekomą solidarność międzynarodową, odwołując się do pierwszego święta majowego obchodzonego w 1890 r.; zob. J. L. P. [Jan Ludwik Popławski], *Rozwiana chmura*, „Głos” 1890, nr 19; zob. też: T. Kulak, op. cit., s. 110–111. W innym artykule opublikowanym na łamach tego samego pisma z krytyką marksistowskiego socjalizmu wystąpił Dmowski; zob. R. Skrzycki [Roman Dmowski], *Idea w poniewierce*, „Głos” 1891, nr 8. Szerszej analizie artykułu podjął się Grzegorz Krzywiec; zob. G. Krzywiec, *Idea w poniewierce. Pierwszy artykuł polityczny Romana Dmowskiego*, „Archiwum Myśli Historii Społecznej i Filozoficznej” 2007, t. 53, s. 157–158; idem, *Szowinizm po polsku. Przypadek Romana Dmowskiego (1886–1905)*, Warszawa 2009, s. 57–58.

⁴⁷ Tuż przed zjazdem paryskim, w listopadzie 1892 r., na łamach „Wolnego Polskiego Słowa” ukazał się artykuł, w którym uzasadniano szkodliwość łączenia socjalizmu z patriotyzmem; zob. *Socjalizm wobec sprawy polskiej*, „Wolne Polskie Słowo” 1892, nr 125, s. 1.

⁴⁸ Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy...*, s. 128–129.

⁴⁹ Reorganizacja Ligi Polskiej została przeprowadzona według planu Dmowskiego przedyskutowanego wcześniej z Balickim. Dla planów reorganizacyjnych pozyskano także poparcie komisarza Ligi Polskiej na Królestwo – Popławskiego; zob. *Relacja Romana Dmowskiego...*, s. 63–67.

⁵⁰ Według Adama Lewaka Miłkowski brał czynny udział w przemianowaniu Ligi Polskiej na Narodową; zob. A. Lewak, *Prace i idee polityczne płk. Miłkowskiego na tle jego wspomnień*, w: T. T. Jeż [Zygmunt Miłkowski], *Od kolebki przez życie...*, t. 1, s. XXXVII–XXXVIII. Na opinię Lewaka powołuje się również Stanisław Bułhak, twierdząc, że Miłkowski został wciągnięty do spisku młodych już w 1892 r.; zob. S. Bułhak, *Dmowski–Rosja*

prawda leżała gdzieś po środku. Przeprowadzony „zamach” oznaczał bowiem unicestwienie projektu organizacji, którego Miłkowski był współinicjatorem, z czym niełatwo było się pogodzić. Do jego osobistego spotkania z głównym architektem „zamachu” – Dmowskim, doszło dopiero w 1895 r., wówczas też został on wprowadzony do Ligi Narodowej⁵¹. Miłkowski razem z innymi działaczami emigracyjnymi miał utworzyć Radę Tajną LN na wychodźstwie⁵². W pozostawionej relacji ze spotkania z Dmowskim nie tylko sprawiał wrażenie pogodzonego z dokonanymi zmianami, ale wyraził też opinię, że groziła Lidze „ryta przez młodych przepaść na lewo”⁵³. Co więcej, stwierdził, że nowa organizacja jawiła mu się jako odpowiadająca wskazówkom zawartym w broszurze *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym* oraz ustawie Skarbu Narodowego z 1892 r. Rozmówca zdołał go wówczas przekonać, że program niepodległościowy wciąż jest aktualny⁵⁴. W wydanej w 1893 r. broszurze pt. *Nasz patriotyzm*, uchodzącej za pierwsze sformułowanie założeń programowych i ideowych LN, Dmowski preferował politykę obrony czynnej, przeciwstawiał się polityce ugodowców i wskazywał na potrzebę przyjęcia ogólnopolskiej, wszechpolskiej formuły polityki narodowej⁵⁵. Założenia te pozostawały spójne z programem Miłkowskiego.

Pozyskanie Miłkowskiego dla Ligi Narodowej miało duże znaczenie. Był on bowiem nie tylko gwarantem zjednania dla organizacji innych

a kwestia polska. U źródeł orientacji rosyjskiej obozu narodowego 1886–1908, Warszawa 2000, s. 37–44. Wiesław Śladkowski powołuje się z kolei na list Miłkowskiego do Gierszyńskiego, w którym miał on wyrazić swoją dezaprobatę z powodu przekształceń organizacyjnych dokonanych w 1893 r.; zob. W. Śladkowski, *Wysepka polska we Francji: U Marii i Henryka Gierszyńskich w Ouarville: 1878–1930*, Lublin 2005, s. 85.

⁵¹ W tym samym roku rozwiązano stosunek formalny organizacji w zaborze rosyjskim do genewskiej Centralizacji; zob. S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 81.

⁵² Zob. *Protokół posiedzeń zjazdu lokalnego członków Rady Tajnej Ligi Narodowej w Genewie dnia 10, 11, 2, 21 i 29 czerwca 1895 r.*, w: *Liga Narodowa 1887–1906...*, s. 37; *Relacja Romana Dmowskiego...*, s. 67; K. Kawalec, op. cit., s. 38–39.

⁵³ Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy...*, s. 146.

⁵⁴ Ibidem, s. 145–148.

⁵⁵ S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 82.

wpływowych działaczy emigracyjnych związanych z Ligą Polską⁵⁶. Zapewniał również możliwość korzystania z funduszu Skarbu Narodowego, co okazało się niezwykle istotne dla rozwoju nowej organizacji. Z racji pełnionej funkcji – przewodniczącego Komisji Nadzorczej Skarbu, która rozporządzała finansami zdeponowanymi w Muzeum Rapperswilskim, miał w tej sprawie zdanie decydujące⁵⁷. Liga Narodowa została natomiast uznana za spełniającą warunki określone w ustawie Skarbu Narodowego z 1891 r.⁵⁸ W corocznych sprawozdaniach przedkładanych Radzie Nadzorczej dokumentowano dokonania organizacji i formy aktywności, a tym samym sposób wydatkowania pieniędzy⁵⁹. W latach 1896–1903 dotacje były przyznawane na podstawie jednoznacznej decyzji Komisji Nadzorczej, co niewątpliwie było zasługą Miłkowskiego⁶⁰. Jednak w sierpniu 1899 r. podczas zjazdu Komisji w Rapperswilu solidarność ta została wystawiona na próbę. Swój sprzeciw zgłosił popierający socjalistów Henryk Gierszyń-

⁵⁶ Jednym z emigracyjnych działaczy, któremu Miłkowski zarekomendował Dmowskiemu, był Gierszyński; zob. W. Śladkowski, *Wysepka polska we Francji...*, s. 85.

⁵⁷ Członkowie Komisji Nadzorczej automatycznie stawali się członkami Ligi Narodowej; zob. Biblioteka Narodowa, Regulamin Komitetu Nadzorczego Skarbu Narodowego, Paryż 1892, sygn. DŻS IL 2; Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy...*, s. 154. Fundusze Skarbu zostały zdeponowane w Muzeum Narodowym w Rapperswilu do 1903 r., kiedy to za urzędową siedzibę Skarbu uznano miejsce zamieszkania prezesa Komisji Nadzorczej, pułkownika Miłkowskiego. Wówczas był to Zurych; zob. *Skarb Narodowy*, „Przegląd Wszechpolski” 1903, nr 8, s. 563.

⁵⁸ W myśl ustawy: „Użytkować z funduszków Skarbu Narodowego może jedynie organizacja polityczna, uosabiająca w sobie ruch narodowy i kierująca nim de facto, to jest zajmująca w życiu politycznym narodu stanowisko podobne do organizacji Komitetu Centralnego w 1862 r. Po stwierdzeniu jej kwalifikacji ze strony Komisji Nadzorczej będzie miała prawo podnosić dwie trzecie procentów rocznych i rozporządzać nimi bez kontroli”; zob. W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 148–149.

⁵⁹ Zob. *Sprawozdania z działalności Ligi Narodowej za lata 1895–1906, Komitet Centralny Ligi Narodowej do Komisji Nadzorczej Skarbu Narodowego Polskiego w Rapperswilu*, w: *Liga Narodowa 1887–1906...*, s. 45–138.

⁶⁰ W opinii niechętnego endecji Władysława Poboga-Malinowskiego Miłkowski, którego głos najbardziej się liczył, był wówczas jeszcze pełen uznania dla Ligi i zarazem niechęci czy „wręcz chorobliwej nienawiści do wszystkiego, co wiązało się z ruchem socjalistycznym”. Stąd sprawa odsetek dla Ligi, jak utrzymywał historyk, wydawała się przesądzona; zob. W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 150–151.

ski, który zarzucił Lidze sprzeniewierzenie się ideałom demokratycznym⁶¹. Uznał, że znacznie lepszy użytek z dotacji mogliby zrobić socjaliści z PPS. Tylko stanowcza postawa Miłkowskiego zdołała przełamać impas i sprawić, że ponownie zagłosowano na korzyść LN⁶². Lojalność wobec krajowego kierownictwa Ligi nie oznaczała jednak, że Miłkowski był wobec organizacji całkiem bezkrytyczny. W prowadzonej w tym okresie korespondencji z Dmowskim wskazywał na pewne błędy, zarzucał m.in. „akademicki charakter kwestii zajmujących Ligę”⁶³.

Konflikt w łonie Komisji Nadzorczej odżył w 1903 r. Po raz pierwszy doszło wówczas do sytuacji, kiedy decyzja o przyznaniu dotacji Lidze zapadła niejednogłośnie⁶⁴. Spór o dotacje znalazł odzwierciedlenie w publicystyce, gdzie każda ze stron próbowała dowieść swoich racji⁶⁵.

Finansowa zależność od dotacji Skarbu stanowiła dla przywódców Ligi istotną przesłankę, aby dbać o dobre relacje z Miłkowskim. Dmowski i Ballycki czynili to przez korespondencje oraz osobiste odwiedziny przy okazji swojej bytności w Szwajcarii. Rozmowy dotyczyły wielu związanych z Ligą Narodową spraw, m.in. organizacyjnych, programowych, taktycznych oraz planów na przyszłość. W 1896 r. Dmowski poinformował Miłkowskiego

⁶¹ Zob. S. Gierszyński, *W sprawie Skarbu Narodowego*, Lwów 1903, s. 3–4.

⁶² Miłkowski nalegał wówczas na dymisję Gierszyńskiego, ale bezskutecznie; zob. Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy...*, s. 155–162. Wydarzenie to mocno odbiło się na zdrowiu Miłkowskiego, o czym wspominał w swojej relacji członek LN w Galicji – Zdzisław Próchnicki, który w tym czasie odwiedził pułkownika w Genewie; zob. *Relacja Zdzisława Próchnickiego*, w: *Liga Narodowa 1893–1928...*, s. 166.

⁶³ *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 6 III 1899 r.*, w: M. Kułakowski, *Roman Dmowski w świetle listów i wspomnień*, Dębogóra 2014, s. 239. Dmowski, broniąc LN, wskazywał na jej osiągnięcia w zakresie pracy wśród ludu; ibidem; zob. też: *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 1 IV 1899 i z 24 IV 1899 r.*, w: ibidem, s. 241–242.

⁶⁴ Zgłoszone przez Gierszyńskiego i Lewakowskiego *vetum separatum* zakończyło się ich dymisją z Komisji Nadzorczej. Więcej zob. W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 328–329; zob. też: S. Kozicki, *Historia Ligi...*, 120–121; Z. Miłkowski, *Skarb Narodowy Polski...*, s. 155–167; S. J. Pastuszka, *Karol Lewakowski*, Warszawa 1980, s. 135–136, 206–217.

⁶⁵ Zob. *Skarb Narodowy*, „Przegląd Wszepolski” 1903, nr 8, s. 561–567; *Skarb Narodowy i Liga*, „Przegląd Wszepolski” 1903, nr 12, s. 881–889. W polemicznej broszurze Gierszyński stwierdził, że instytucja Skarbu stanie się wkrótce „przybocznym funduszem Ligi Narodowej”; zob. S. Gierszyński, op. cit., s. 8, 10.

o planie ujawnienia organizacji⁶⁶. Wkrótce poproszono go także o uwagi do projektu programu Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego dla zaboru rosyjskiego, który zamierzano ogłosić w 1897 r. Dmowski pisał wtedy do Miłkowskiego: „Wdzięczni będziemy Wam, czcigodny Pułkowniku, gdy po przeczytaniu go prześlecie nam parę słów bądź pochwały, bądź nagany za rozmaite jego strony”⁶⁷. Z korespondencji wynikało, że program nie przypadł do gustu Miłkowskiemu. Starano się jednak przekonać pułkownika do słuszności planów politycznych. Zapewniano, że nowe stronnictwo stanie na gruncie niepodległościowym i będzie realizowało kierunek zgodny z jego programem. Zwierzano się również z planu powołania analogicznych stronnictw w pozostałych zaborach⁶⁸. Sprawy programowe jako temat korespondencji z Miłkowskim powróciły w związku z planowanym wydaniem drugiej wersji programu SDN w 1903 r.⁶⁹ W nowym programie wprawdzie nadal zapewniano, że głównym celem politycznym jest niepodległość, równocześnie jednak przyznano, że w obecnych warunkach należy cel ten ograniczyć do „zdobycia w każdym z trzech zaborów stanowiska, zapewniającego żywiołowi polskiemu możliwie najwyższą samodzielność narodową”⁷⁰.

W relacjach kierowników Ligi Narodowej z Miłkowskim od początku dawały znać o sobie różnice pokoleniowe i programowe. Dla Ligi Polskiej i Miłkowskiego utożsamiającego się ze starą demokratyczną emigracją punktem odniesienia był program TDP. Natomiast twórcy Ligi Narodowej poszli własną drogą. Było zatem tak, jak pisał Kozicki: „członkowie nowej Ligi, jak i jej władz byli to przeważnie młodzi ludzie, którzy przeszli przez

⁶⁶ *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 7 VIII 1896 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 207.

⁶⁷ *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 28 V 1897 r.*, w: ibidem, s. 219. Prośbę o opinię na temat programu ponowił Dmowski w kolejnym liście; zob. *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 15 VI 1897 r.*, w: ibidem, s. 221.

⁶⁸ Ibidem, s. 215–219; zob. *Program Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w zaborze rosyjskim*, „Przegląd Wszechpolski” 1897, nr 11, s. 241–247.

⁶⁹ W liście z czerwca 1902 r. Dmowski zapowiada wizytę w Zurychu, rozmowę z Miłkowskim „o rozmaitych rzeczach dokonanych i o planach na przyszłość” oraz nowy program polityczny; zob. *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 10 czerwca 1902 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 263.

⁷⁰ *Program Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w zaborze rosyjskim*, „Przegląd Wszechpolski” 1903, nr 10, s. 726–727.

organizację Związku Młodzieży Polskiej, byli pełni świeżej energii, wyrosli już w nowych warunkach i mieli inne niż pokolenie starsze poglądy i tendencje polityczne⁷¹.

Do czasu, gdy kierownicy Ligi szli wspólną drogą z Miłkowskim, utwierdzano go w przekonaniu, że się z nim liczą, że nadal jest dla nich autorytetem, człowiekiem, który wyznaczył pewną drogę, dał impuls do działania. W pełnych kurtuazji listach Dmowski przekonywał Miłkowskiego, że jest jednym z nich, Liga Narodowa realizuje zaś jego kierunek programowy: „święcie wierzę, iż nigdy w pracy naszej nie byliśmy tak bliscy kierunku, który Wy, Pułkowniku, uważacie dla pracy w kraju za najważniejszy” – twierdził w 1897 r., gdy Miłkowski zgłaszał pewne zastrzeżenia do programu SDN dla zaboru rosyjskiego⁷². W kilka lat później, kiedy pojawiły się pierwsze zgrzyty w Komisji Nadzorczej Skarbu na tle dotacji dla Ligi Narodowej, Dmowski pisał do Miłkowskiego: „Ale piszę do Was, czcigodny Pułkowniku, nie jako do prezesa Kom. Nadz., ale jako członka tej samej co ja grupy politycznej, tej samej organizacji, któremu tak samo chodzi o rozwój wszechstronny działalności naszej, o postawienie kwestii naszej narodowej tak, jak być powinno”⁷³. W 1903 r., gdy odnowił się problem z dotacjami, ponownie przekonywano Jeża, wbrew jego własnym deklaracjom, że jest przedstawicielem nowej demokracji, z którą utożsamiali się młodzi krajowi działacze Ligi:

Pułkownik należy do nas, do nowej demokracji. [...] Dlaczego, ze względu na wiek swój, zaliczacie się do starej demokracji i dlaczego nie mielibyście jej być przeciwstawieni, jak ci, którzy w Waszej „Rzeczy o obronie czynnej” znaleźli lepsze dla siebie punkty wyjścia niż w manifestach Towarzystwa Demokratycznego. Wyście, drogi Pułkowniku, człowiek dzisiejszy, a jakkolwiek w życiu swem niejedną dużą rzecz zrobiliście, to kto wie, czy ze względu na swą historyczną doniosłość, nie największą będzie to, żeście w późnej dobie życia zaczęli pisać nową jego kartę, kreśląc główne kierunki ruchowi młodemu, na nowy sposób starą walkę zaczynającemu. [...] łączyc się u mnie dla Was

⁷¹ S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 81.

⁷² *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 28 V 1897 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 215.

⁷³ *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 6 III 1899 r.*, w: ibidem, s. 239.

poufała szczerłość obozowa – boć i my przecie żołnierze, choć nie dano nam broni nosić⁷⁴.

Zapewniano Miłkowskiego, że odegrał rolę inspirującą dla ruchu narodowo-demokratycznego: „Obyście pożyli długo, drogi pułkowniku, by widzieć, że praca Waszego pięknego żywota dała plon niebyłe jaki!” – pisał Dmowski⁷⁵. Nie było kwestią przypadku, że takie zapewnienia o wspólności poglądów pojawiły się w okresie, gdy ważyły się losy dalszego dotowania LN. Estyma, jaką darzono Jeża, uwidaczniała się nie tylko w prywatnej korespondencji, ale również w endeckiej publicystyce, gdzie pisano o nim jako „najwybitniejszym przedstawicielu emigracji politycznej”⁷⁶. Prawdziwym hołdem dla pułkownika była wydana w 1902 r. we Lwowie książka pióra Popławskiego opiewająca życie i czyny Miłkowskiego. Autora łączyły z Jeżem wspólne idee: demokratyzm i wiara w lud jako fundament narodu i siły, od której należy spodziewać się wyzwolenia zniewolonej ojczyzny. Na temat Miłkowskiego pisał tak:

Dzielny żołnierz i szczerzy, prawy Polak, gorliwy w pracy narodowej obywatel, a zarazem znakomity pisarz, pułkownik Miłkowski więcej niż inni, sławni dziś wśród swoich i obcych rodacy – powinien być znanym i drogim ludowi polskiemu. Bo nikt nie ukochał szczerzej i goręcej ojczyzny i ludu, nikt wytrwałej od niego sprawie narodowej nie służył, nikt sumienniejszy i z większym poświęceniem obowiązków Polaka nie spełniał. Sędziwy dziś starzec świeci młodym przykładem pracy, zapału, poświęcenia i wiary niezachwianej, że Polska nie zginęła i nie zginie, że odbierzemy mocą własną to wszystko, co nam obca moc wydarła, i że ta chwila już nie daleka, bo, dzięki postępom oświaty, lud polski rośnie w siłę i wywalczy sobie prawo do wolnego, niezależnego życia narodowego. A pułkownik Miłkowski zawsze wyznawał i w pismach swoich, i w działalności obywatelskiej tę zasadę, że tylko przez oświecony lud dojdziemy do wolnej i niepodległej Polski⁷⁷.

⁷⁴ *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 27 I 1903 r.*, w: *ibidem*, s. 266–269.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 267.

⁷⁶ *Skarb Narodowy*, „Przegląd Wszechpolski” 1903, nr 8, s. 561.

⁷⁷ J. L. Popławski, *op. cit.*, s. 3–4.

Ponownie rolę i znaczenie Miłkowskiego dla ruchu narodowo-demokratycznego doceniono w 1905 r. przy okazji jubileuszowego wydania „Przeglądu Wszechpolskiego” upamiętniającego 10-lecie istnienia pisma. „Chcielibyśmy, ażeby w numerze stawiły się wszystkie pióra, którym kierunek nasz poważniejsze zawdzięcza zdobycze”, napisał Dmowski w liście do pułkownika⁷⁸. Od lat współpracowano z nim na polu publicystycznym. Teksty Miłkowskiego ukazywały się w wielu pismach o orientacji narodowo-demokratycznej, takich jak „Polak”, „Tekka”, „Przegląd Wszechpolski”⁷⁹. Niektóre wydawano w formie broszur. W 1902 r. z drukarni „Słowa Polskiego”, głównego organu prasowego endecji w Galicji, wyszła broszura pt. *Sprawa ruska w stosunku do sprawy polskiej*. Mimo rozbieżności poglądów na tytułową kwestię zdecydowano się wydać tekst Miłkowskiego, Dmowski w specjalnej korespondencji zapewnił zaś autora, że szanuje jego prawo do odrębnego zdania⁸⁰.

W latach 1904–1907 pod wpływem wojny rosyjsko-japońskiej oraz rewolucji w Rosji w Królestwie Polskim zawrzało. Wydarzenia te zaktywizowały wszystkie siły polityczne. W 1904 r. Dmowski postanowił udać się ze specjalną misją do Japonii, po drodze zatrzymał się w Ameryce. W sprawę wyjazdu wtajemniczono Miłkowskiego. Jego nazwisko, znane w środowisku emigracyjnym, otwierało wiele drzwi. Stąd Dmowski jeszcze przed planowaną wizytą poprosił pułkownika o listy polecające. Zapowiadał również odbycie konsultacji w tej sprawie podczas odwiedzin w Zurychu. Wyjazd był dotowany z funduszu Skarbu Narodowego⁸¹. W zasyłanych w tym

⁷⁸ *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 9 V 1905 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 334.

⁷⁹ A. Lewak, op. cit., s. XXXVII.

⁸⁰ „Naturalnie takiemu autorowi, jak Wy, czcigodny Pułkowniku, pozostawimy zawsze wiele miejsca na pogląd indywidualny” – pisał Dmowski do Miłkowskiego, prosząc o tekst dotyczący kwestii ruskiej do „Przeglądu Wszechpolskiego”. W kolejnych korespondencjach informował Jeża o dalszych etapach pracy nad wydaniem tekstu w formie odrębnej broszury; zob. *List R. Dmowskiego Z. Miłkowskim z dnia 23 I 1902 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 260; zob. też: *Listy z 17 III i 10 VI 1902 r.*, w: ibidem, s. 259–262.

⁸¹ Kryzys na Dalekim Wschodzie i perspektywa konfliktu rosyjsko-japońskiego oddziaływały aktywizująco na różne środowiska polityczne w kraju. Socjaliści z Piłsudskim na czele chcieli wykorzystać wojnę dla planów powstańczych przeciwko Rosji. Dmowski natomiast jechał z nadzieją storpedowania tych działań. Wcześniej zatrzymał się w Ameryce,

czasie listach do Miłkowskiego Dmowski pisał to, co adresat spodziewał się usłyszeć. Jeszcze w 1905 r. zapewniał go, że „głównym naszym wrogiem jest Rosja”, zaś trudną sytuację, w jakiej się znalazł, należy pogłębiać i wykorzystać jak najlepiej⁸². Przekonywał, że jego obóz polityczny zamierza „mocno ideę Polski postawić w narodowej polityce”, gdyż „w bliskim czasie, może stać się ona realnym programem”⁸³. Zapewnienia te kolidowały z przyjętą już wcześniej nową strategią polityki rozumnej ugody⁸⁴.

W okresie rewolucji w Królestwie Polskim Miłkowskiego i narodowych demokratów połączyło wspólne antyrewolucyjne stanowisko artykułowane w prasie i politycznej publicystyce. Przebywający na emigracji Miłkowski w dużej mierze swoją wiedzę na temat aktualnej sytuacji w kraju opierał na doniesieniach polityków Narodowej Demokracji. Niekiedy przejmował nawet ich argumentację. Podobnie jak Dmowski wskazywał na istnienie dwóch frontów walki narodowej na gruncie krajowym: przeciwko rządowi i socjalizmowi⁸⁵. Fakt ten utwierdzał go w przekonaniu o konieczności dalszego wspierania finansowego endecji przez Skarb Narodowy: „Demokracji narodowej etyka elementarna nie pozwala na czerpanie funduszy ze źródeł, z których je socjaliści czerpią” – argumentował Miłkowski⁸⁶. Dotacjom ze Skarbu Narodowa Demokracja zawdzięczała po

gdzie badał grunt pod rozwinięcie politycznej działalności Ligi. Prosił Miłkowskiego o dyskreję, aby nie zdradzał celu jego misji politycznej. Oficjalnie bowiem Dmowski miał się udać w podróż w celach naukowych dla studiów nad polskim osadnictwem w Ameryce; zob. *Listy R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 14 III oraz 25 III 1904 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 296–299.

⁸² *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 8 I 1905 r.*, w: ibidem, s. 330–332.

⁸³ *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 26 V 1905 r.*, w: ibidem, s. 337.

⁸⁴ R. Wapiński, *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX w.*, Gdańsk 1997, s. 122–125.

⁸⁵ W jednym z listów Dmowski przekonywał Miłkowskiego, że narodowi demokraci muszą prowadzić w Królestwie Polskim walkę z dwiema anarchiami: rządową i socjalistyczną; zob. *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 9 IV 1906 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 354.

⁸⁶ *List z 18 XI 1906 r., Zurych*, w: M. Handelsman, *Listy T. T. Jeża do Mirosława Kernbauma*, Warszawa 1937, s. 20.

części sukces wyborczy w Królestwie Polskim w czasie wyborów do I Dumy w 1906 r.⁸⁷

Miłkowski, który zawsze sceptycznie odnosił się do socjalizmu i socjalistów, pod wpływem wydarzeń w Królestwie Polskim lat 1905–1907 radykalizował swoje stanowisko. Nie akceptował rysujących się jeszcze przed rewolucją prób porozumienia Ligi Narodowej i PPS⁸⁸. Taka perspektywa pojawiła się pod koniec 1904 r.⁸⁹ Zapewne nie bez satysfakcji przyjął w maju 1905 r. deklarację Dmowskiego o rezygnacji z jakichkolwiek mediacji z socjalistami⁹⁰. Zdecydował się również wystąpić publicznie przeciwko socjalistom w liście otwartym „Do współobywateli”, który został wydany we Lwowie nakładem endeckiego „Słowa Polskiego” w 1905 r. Powtórzył w nim od lat forsowaną tezę o szkodliwości socjalizmu dla sprawy niepodległości z powodu inicjowania międzyklasowego konfliktu⁹¹. Z kierunkiem socjalistycznym Miłkowski polemizował w innej wydanej w tym samym roku publikacji pt. *Skarb Narodowy. Nieco o Lidze Narodowej*. Argumentował tam, że program obrony czynnej powstał w opozycji do stanowiska ugodowców i socjalistów⁹². Solidaryzm z antyrewolucyjnym stanowiskiem narodowych

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ Zob. *Burzliwe dzieje T. T. Jeża. Z pamiętnika, pism i listów*, wybrał i oprac. S. Strumph-Wojtkiewicz, Warszawa 1976, s. 434–435.

⁸⁹ Ibidem. Inicjatywa porozumienia wyszła od PPS. Mediatorem był Stanisław Grabski, który miał zaaranżować „parę osobistych widzeń Dmowskiego z Piłsudskim” w Warszawie. Ich pokłosiem był udział we wspólnej konferencji grupującej przedstawicieli kilku opozycyjnych wobec Rosji partii na przełomie września i października 1904 r.; zob. S. Grabski, op. cit., s. 145; zob. S. Kozicki, *Historia Ligi...*, s. 265; zob. też: W. Potkański, *Narodowa Demokracja wobec nurtów socjalistycznych oraz radykalizmu społecznego na przełomie XIX i XX w. oraz w trakcie pierwszej rewolucji rosyjskiej w Królestwie Polskim*, „Dzieje Najnowsze” 2014, R. 46, z. 4, s. 39.

⁹⁰ „Z P.P.S. przy obecnym składzie komisji już nie będziemy sobie wiele zawracali głowy. Skandal byłby, gdybyśmy po uwolnieniu się od tamtych warchołów jeszcze mieli poważnie traktować frazes patriotyczny tych destruktorów Polski” – pisał Dmowski do Miłkowskiego w maju 1905 r.; zob. *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 26 V 1905 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 336–337.

⁹¹ Z. Miłkowski, *Do współobywateli. List otwarty*, Lwów 1905, s. 15–16. Miłkowski celował nie tylko w socjalizm, ale także w ugodowców. Oba kierunki uznawał za szkodliwe dla sprawy polskiej i zarzucał im „wlewanie Polski do środka Rosji”; zob. ibidem, s. 24.

⁹² A. Lewak, op. cit., s. XXXV.

demokratów wyrażała również publicystyka „Dla Ojczyzny: organie Skarbu Narodowego”, pisma ukazującego się w Paryżu w latach 1906–1907 pod redakcją Miłkowskiego⁹³. Publikowano w nim m.in. doniesienia z Warszawy o sytuacji w kraju, najpewniej pochodzące ze środowiska narodowych demokratów. Sugerowano, że rewolucyjne działania socjalistów prowadzą jedynie do anarchii i terroru⁹⁴. Redaktor Miłkowski ogłosił także znany list od Dmowskiego, w którym ten w ostrych słowach pisał o potrzebie zdecydowanego przeciwstawienia się rewolucji⁹⁵. W piśmie odpowiedzialnością za rozpętaną w kraju walkę bratobójczą między bojówkami socjalistycznymi a endeckimi obarczano socjalistów⁹⁶.

Mogłoby się wydawać, że wspólne antyrewolucyjne stanowisko będzie sprzyjać zacieśnieniu więzi między Miłkowskim a kierownictwem krajowym Ligi Narodowej. Jednak w tej relacji zaczęły pojawiać się pewne rysy. W maju 1905 r. Dmowski, pisząc do pułkownika, wytknął mu niewłaściwy ogląd niektórych spraw. Uzasadniał to jego oddaleniem od kraju. Na taką uwagę pozwolił sobie w związku z artykułem, który Miłkowski przysłał do „Przeglądu Wszechpolskiego”: „Artykuł Pułkownika otrzymałem i bardzo zań dziękuję. Mam z nim wszakże trudności, bo właśnie dzisiejsza sytuacja nakazuje te rzeczy, które tam są, podnosić, ale w inny podawać je sposób. I jestem pewien, że gdyby Czcigodny Pułkownik przeżył z nami

⁹³ Informacjami na temat nowego pisma i jego programu dzielił się Miłkowski w liście do Mirosława Kernbauma; zob. *List Z. Miłkowskiego do M. Kernbauma z 21 XII 1905 r.*, *Zurich*, w: M. Handelsman, op. cit., s. 19. W pierwszym numerze odredakcyjnym deklarowano, że będzie ono prowadzone w duchu narodowo-demokratycznym i postępowym; zob. *Od redakcji*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 12, s. 1.

⁹⁴ *Korespondencja własna, Warszawa, sierpień 1906*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 9, s. 2–3.

⁹⁵ Dmowski, porównując sytuację w Królestwie Polskim do „syfilisu politycznego”, stwierdził m.in.: „Z taką tedy rewolucją zmuszeni jesteśmy walczyć na noże”; zob. *Korespondencja własna* [z Królestwa, kwiecień 1906], „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 4, s. 3; zob. też: *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 9 IV 1906 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 353–354.

⁹⁶ *Socjalizm wobec postępu*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 8, s. 2.

w kraju rok ostatni, nie potrzebowałbym o tym wcale mówić”⁹⁷. Tekst pt. „Wychodźstwo polskie i polityka” nigdy nie został wydrukowany⁹⁸. Ostatnie listy z zachowanej korespondencji Dmowskiego z Miłkowskim pochodzą z 9 kwietnia i 8 sierpnia 1906 r. Jeden z nich dotyczył sytuacji w ogarniętym przez rewolucję Królestwie Polskim, w drugim Dmowski usprawiedliwiał tymczasowy brak kontaktu zarówno ze swojej strony, jak i Balickiego⁹⁹.

Po 1906 r. Miłkowski coraz częściej wyrażał wątpliwości odnośnie do słusznego kierunku polityki obranej przez narodowych demokratów. Wyraźny brak spójności między zapewnieniami Ligi w sprawozdaniach przedkładanych Komisji Nadzorczej o pozostaniu na stanowisku programu niepodległościowego a realnym kierunkiem polityki realizowanym przez endeckich posłów w Dumie zmobilizował go do zmiany dotychczasowej postawy. Tym należy tłumaczyć podjętą na wniosek Miłkowskiego podczas zjazdu Komisji Nadzorczej w 1906 r. uchwały zastrzegającej nietykalność ostatnich 100 000 franków z funduszu Skarbu¹⁰⁰. Jednocześnie na łamach pisma „Dla Ojczyzny” wyrażano obawy, aby endecja, realizując swoją politykę w Kole Polskim, nie poszła w kierunku ugodowym. W jednym z wrześniowych numerów z 1906 r. znajdujemy taką oto konstatację: „Zachodzi wprawdzie obawa, ażeby demokracja narodowa, zająwszy w Dumie petersburskiej stanowisko »koła polskiego«, nie poszła śladami smutnej w pewnych momentach pamięci, »kół polskich« w parlamentach berlińskim i wiedeńskim”¹⁰¹. Redakcja pisma nieufnie przyjęła projekt wspólnego bloku wyborczego narodowych demokratów z odłamek demokratów postępowych – Polską Partią Postępową oraz Stronnictwem Polityki Realnej w ramach tzw. Koncentracji Narodowej¹⁰². W 1907 r. podczas zjazdu

⁹⁷ *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 26 V 1905 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 337; zob. też: *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 23 V 1905 r.*, w: ibidem, s. 335; A. Micewski, op. cit., s. 125–126.

⁹⁸ A. Micewski, op. cit., s. 126.

⁹⁹ Zob. *List R. Dmowskiego do Z. Miłkowskiego z 9 IV i 8 VIII 1906 r.*, w: M. Kułakowski, op. cit., s. 353–355.

¹⁰⁰ W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 355.

¹⁰¹ *Przegląd polityczny*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1906, nr 9, s. 3.

¹⁰² Na temat Koncentracji Narodowej pisano: „Czy pomysł ten wobec zadania, na trzecim kole ciążącego, trafny jest – niedaleka okaże przyszłość?”; zob. *O kole polskim*

Komisji Nadzorczej Skarbu Miłkowski zgłosił wniosek mający na celu „po-
wstrzymanie całkowite zapomagania pieniężnego do czasu zawiązania się
organizacji, odpowiadającej par. 16-mu Statutu”¹⁰³. Uznał zatem, że Liga
Narodowa sprzeniewierzyła się swoim pierwotnym celom i nie zasługuje
na dalsze dotacje. Odrzucenie wniosku o mało nie doprowadziło do jego
dymisji z Komisji Nadzorczej¹⁰⁴. Przekonany o słuszności swojego stanowi-
ska i niezadowolony z decyzji o przyznaniu Lidze dotacji w 1907 i 1908 r.
Miłkowski podał się do dymisji po raz drugi¹⁰⁵. Swoje stanowisko uzasadnił
w liście otwartym ogłoszonym w 1908 r., który przypieczętował formalny
rozbrat z Narodową Demokracją. Rozpoczął je wyznaniem:

Wyjaśnienie zacznę od wyznania mojej wszechpolskiej wiary
patriotycznej. Wierzę w naród, którego członkiem jestem – w naród,
co Polskę zbudował i odbudowuje. Odbudowuje ją pod tym atoli
warunkiem, jeżeli we własnym materiale budulcowym, jakim jest
w społecznym i narodowościowym całokształcie swoim lud piastować,
uprawiać i rozwijać będzie siłę moralną – świadomość patriotyczną¹⁰⁶.

Miłkowski oskarżył Ligę o złamanie przewidzianych w Statucie Skar-
bu Narodowego warunków korzystania z zasiłków. Potępił kierunek poli-
tyczny obrany przez Koło Polskie w Dumie petersburskiej:

Kierunek ten bowiem nie tylko ze stanowiskiem Komitetu Centralnego
z r. 1862 podobieństwa najmniejszego nie ma, ale opierając się na
trójlojalizmie, rozbiory kraju ratyfikuje, sprawę polską z szeregu
spraw międzynarodowych wykreśla i, wydając ją na łaskę i niełaskę
interesów i widoków państw owych mocarstw zaborczych, doniosłość jej
patriotyczną w oczach ludu polskiego obniża i owoce własnej wśród niego
pracy niszczy¹⁰⁷.

w *Dumie*, „Dla Ojczyzny: organ Skarbu Narodowego” 1907, nr 15, s. 1.

¹⁰³ W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 335.

¹⁰⁴ Ibidem, s. 335–336; zob. też: „Wyjaśnienie” T. T. Jeża, „Słowo” 1908, nr 251.

¹⁰⁵ „Wyjaśnienie” T. T. Jeża; zob. też: W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*,
s. 355–357.

¹⁰⁶ „Wyjaśnienie” T. T. Jeża.

¹⁰⁷ Ibidem.

Określił go jako „zwrot na prawo w tył”, który wedle jego przekonania „nastąpił skutkiem błędnego zarówno w premisach, jak i w wywodach rozumowania osobistości przewodnich, zdolnościami i pracą dla sprawy polskiej górujących”¹⁰⁸. W konkluzji zaś stwierdził: „Błądzą nasi – pod firmą D. N. mężowie stanu – wybacź im Panie! Błędami iskrzą się pisane i wydawane przez nich czasopisma i książki. Błędy jednak swoje w ludzi jako prawdy wmawiać umieją”¹⁰⁹. Przyznał, że sam stał się ofiarą tej praktyki.

Należy zaznaczyć, że 1908 r. nie należał do najlepszych dla ruchu narodowo-demokratycznego. Przyjęcie przez Dmowskiego kursu na Rosję zapoczątkowało rozłamy i secesje wewnątrz obozu. W tym roku z Ligą formalnie zerwał Zet, grupa opozycyjna „Gońca Porannego i Wieczornego” (tzw. fronda) oraz Narodowy Związek Robotniczy¹¹⁰. W tych rozłamowych okolicznościach wystąpienie Miłkowskiego przeciwko endecji nabierało dodatkowego znaczenia. Tym większego – jak podkreślano w warszawskim „Przeglądzie Porannym” – że pochodziło od „sędziwego przywódcy narodowej myśli polskiej” i zostało ogłoszone na łamach „Słowa” – organu kierunku ugodowego, który stał na przeciwstawnym biegunie ideowym i programowym¹¹¹. Wybór ten, jak sugerowano w „Przeglądzie”, nie był przypadkowy: „jest w tym wyborze organu ugodowego za trybunę porozumienia się ze społeczeństwem pewnego rodzaju gorzka ze strony pułkownika Miłkowskiego ironia, która zapewne zostanie należycie zrozumiana w redakcji »Głosu Warszawskiego«” – pisano¹¹².

Miłkowski nie był w stanie zaakceptować zmiany strategii politycznej Narodowej Demokracji, przejścia na pozycje ugodowe, a tym samym rezygnacji z programu niepodległościowego. Za to od lat krytykował

¹⁰⁸ W odredakcyjnym komentarzu wytknięto Miłkowskiemu błędność oceny sytuacji. Napisano, że jego stanowisko pozostało odosobnione wśród emigracyjnych grup politycznych: „Naprzód z żywymi nie poszedł!” – pisano; zob. ibidem.

¹⁰⁹ Cyt. za: T. T. *Jeż przeciw Endecji*, „Przegląd Poranny” 1908, nr 257; W. Pobóg-Malinowski, *Narodowa Demokracja...*, s. 335–336.

¹¹⁰ R. Wapiński, *Narodowa Demokracja...*, s. 113.

¹¹¹ *Z żywymi naprzód!*, „Przegląd Poranny” 1908, nr 258.

¹¹² Ibidem. „Głos Warszawski” ukazywał się od 1908 r. pod redakcją Antoniego Sądzewicza i uchodził za jeden z głównych periodyków Narodowej Demokracji w Królestwie Polskim.

pozytywistów i środowiska ugodowe. Był wyraźnie rozżalony faktem, że jego dawni wychowankowie, m.in. Balicki, Dmowski, zboczyli z drogi walki i weszli na drogę ugody. Uznał, że stali się oni ofiarami niewoli¹¹³. Takimi gorzkimi refleksjami dzielił się w liście do Stanisława Osady, działacza emigracyjnego w Stanach Zjednoczonych związanego z Ligą Narodową¹¹⁴. Rozejście się dróg Miłkowskiego oraz narodowych demokratów nie odcięło Narodowej Demokracji od dotacji Skarbu Narodowego, z których mogła ona korzystać do wybuchu pierwszej wojny światowej¹¹⁵.

Polityczna reorientacja Narodowej Demokracji została raz jeszcze napiętnowana przez Miłkowskiego w 1910 r. Uczynił on to za pośrednictwem najbardziej znanej w swoim dorobku publicystycznym broszury pt. *Rzecz o obronie czynnej i Skarbie Narodowym*, która ukazała się w odświeżonej wersji. Dopisek na stronie tytułowej informował, że jest to „wydanie nowe, rozszerzone i do stosunków obecnych zastosowane”. Chodziło zatem o zaktualizowanie pierwotnego przesłania, dostosowanie go do nowych realiów.

Duch wydania nowego pozostaje ten sam – bez zmiany najmniejszej. Doświadczenie, nauczające wiele, a nakazujące nie zapominać o niczym, nie pozwala nam zbaczać z drogi, ukazującej u celu ostatecznego: Polskę wolną, niepodległą i całą w polsko-rusko-litewskim, demokratycznym braterskim zjednoczeniu

– napisał Miłkowski w przedmowie¹¹⁶.

Co charakterystyczne, broszura została opublikowana nakładem „Krytyki” Wilhelma Feldmana, znanego z wystąpień przeciwko Narodowej Demokracji¹¹⁷. Jej autor miał nadzieję, że historia się powtórzy, a tekst spotka się z podobnym oddźwiękiem jak 23 lata wcześniej¹¹⁸. Miłkowski rozpoczął swoje wywody od stwierdzenia:

¹¹³ *Burzliwe dzieje...*, s. 430, 432.

¹¹⁴ Ibidem.

¹¹⁵ A. Micewski, op. cit., s. 162.

¹¹⁶ Z. F. Miłkowski, *Rzecz o obronie czynnej i skarbie. Wydanie nowe, rozszerzone, do stosunków obecnych zastosowane*, Kraków 1910, s. 6–7.

¹¹⁷ Zob. W. Feldman, *Rzecz o Narodowej Demokracji*, Kraków 1902.

¹¹⁸ *List z 6 V 1910 r.*, *Zurich*, w: M. Handelsman, op. cit., s. 29; zob. też: S. Kieniewicz, M. Malicki, op. cit., s. 266.

Socjaliści zarzucają Demokracji Narodowej, że miała i ona „bojówkę” przeciwko nim. Tak, miała bojówkę, sformowaną przez dział robotników narodowych, celem powstrzymywania mordów, jakich się socjalistyczne organizacje dopuszczały na ich przewodnikach, a nawet i na ludziach, odznaczających się wśród nich wyższością umysłową¹¹⁹.

Był to jedyny moment w broszurze, w którym pobrzmiwały echa niegdysiejszego wspólnego frontu z endecją. Celem autora było bowiem zdemaskowanie błędnej, w jego mniemaniu, strategii politycznej:

Zbłądziła ona, zbłądziła grubo i obrzydliwie [...]. Przewodnictwo N. D. zawiodło zaufanie ludowe. Nie zaprzepaściło ono sprawy polskiej, będącej tego rodzaju, że jej zaprzepaścić nie sposób; lecz ją zabagniło, oddając na łaskę i niełaskę największego Polski wroga za pomocą przeniesienia sprawy jej z nad Wisły nad Newę. Opuściło przewodnictwo N. D. grunt ojczysty, pozostawiając lud samemu sobie i samej sobie młodzież z klas inteligencji, w otoczeniu pokus, idących od ekspriopriatorstwa rewolucyjnego [...]

– napisał Miłkowski¹²⁰. Taktykę narodowych demokratów zrównał z kierunkiem reprezentowanym przez ugodowców, odwołując się do symbolicznej postaci Aleksandra Wielopolskiego. Pisał zatem o „wielopolszczyźnie ugodowym, podreperowanym w czasach ostatnich przez strójlojalizowany sprzeniewierzyzm endecki”¹²¹. Miłkowski docenił narodowych demokratów za „dobry posiew polskiego patriotyzmu wśród ludu”. Nie mógł jednak przeboleć, że „prowodyrzy D. N. w Dumie petersburskiej na krzywą patriotyzm polski pchnęli drogę”¹²². Oskarżał endeków o sprzeniewierzenie się „niepodległościowo-demokratycznym dążeniom i zasadom wszystkich porobiorowych ruchów patriotycznych i walk orężnych”¹²³. Sam pozostał im wierny do końca.

Miłkowski był bardzo rozczarowany postawą swoich dawnych sojuszników. Nie rozumiał ich politycznych wyborów, gdyż od zawsze uważał

¹¹⁹ Z. F. Miłkowski, *Rzecz o obronie czynnej i skarbie. Wydanie nowe...*, s. 3.

¹²⁰ Ibidem.

¹²¹ Ibidem, s. 64.

¹²² Ibidem, s. 113.

¹²³ Ibidem, s. 115.

Rosję za głównego przeciwnika sprawy polskiej. Forsowana przez niego od lat koncepcja obrony czynnej, zalecająca walkę zbrojną w sprzyjających okolicznościach, w okresie poprzedzającym wybuch pierwszej wojny światowej i zarysowujących się orientacji politycznych stawiała go w opozycji do endecji. Jednocześnie zbliżała do środowiska niepodległościowego i ruchu strzeleckiego Józefa Piłsudskiego. Wyrazem zainteresowania czynem legionowym i zarazem aprobaty dla niego był list do strzelców, napisany na kilka tygodni przed wybuchem wojny (11 lipca 1914 r.). Miłkowski, widząc w nich spadkobierców idei niepodległościowej i walki z jej głównym wrogiem, za jaki uważał carat, udzielił im swego błogosławieństwa. Twierdził, że nadchodząca wojna jest szansą dla Polaków, stąd należy się organizować, ćwiczyć i być w pogotowiu¹²⁴. Nie oznaczało to jednak akceptacji dla orientacji na państwa centralne. Miłkowski uważał, że sprawę polską należy związać z państwami ententy¹²⁵. W tym ważnym dla sprawy polskiej czasie zdrowie nie pozwalało mu brać czynnego udziału w życiu politycznym. Pułkownik zmarł w kilka miesięcy po wybuchu pierwszej wojny światowej 11 stycznia 1915 r. w Lozannie w wieku 90 lat, nie doczekawszy realizacji idei, której poświęcił większość swojego życia.

Miłkowski chciał widzieć w Lidze Narodowej kontynuację dawnej niepodległościowej Ligi Polskiej i realizatorkę programu obrony czynnej. Tymczasem jego uczniowie poszli własną drogą, obierając nieakceptowaną przez niego strategię politycznego realizmu i ugody z Rosją. Mimo że polityczne drogi Miłkowskiego i narodowych demokratów rozeszły się definitywnie, nie odcinano się od politycznego rodowodu związanego z jego osobą. Jeszcze w 1918 r. w jednym z endeckich druków można było przeczytać, że znana broszura Jeża obok publicystów i działaczy skupionych wokół warszawskiego „Głosu” stanowiły „dwa pierwiastki”, które „z biegiem lat dały życie stronnictwu demokratyczno-narodowemu”¹²⁶.

¹²⁴ W liście nazywał strzelców „swoimi dziećmi” i „duchowymi braćmi”; zob. Z. Miłkowski, *List ś. p. pułkownika Miłkowskiego do strzelców*, Warszawa, 11 VII 1914 r., BN, odb. z „Wiadomości Polskich” No 12–13 z d. 1 II 1915 roku, sygn. DŹS IA 5 Cim.

¹²⁵ S. Kieniewicz, M. Malicki, op. cit., s. 266.

¹²⁶ *Stronnictwo demokratyczno-narodowe. Czem było, czem jest, czem będzie*, Warszawa 1918, s. 2.

